

# KURIER PARAFIALNY

TYGODNIK

Biały Kościół – Nowolesie

26.01. 2024 r. Nr 4 (406)

---

## III NIEDZIELA ZWYKŁA



### *EWANGELIA (Łk 1,1-4;4,14-21)*

*Słowa Pisma spełniły się na Chrystusie.*

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie: Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana». Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście».

## INTENCJE MSZALNE

W tym tygodniu we **wtorek** przypada wspomnienie św. Tomasza z Akwinu; w **piątek** św. Jana Bosko. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.

### **27.01. Poniedziałek.**

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Ireny Put – intencja od rodziny Cygalów i Miętków z Myślenic.

### **28.01. Wtorek.**

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. W intencji Parafian.

### **29.01. Środa.**

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Kazimiery i Władysława, Janiny i Edwarda Tkaczów oraz ich zmarłych Rodziców.

### **30.01. Czwartek.**

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Jana Staszczyszyna w 28. rocznicę śmierci.

### **31.01. Piątek.**

Nowolesie – Msza św. o godz. 8:00. W intencji Parafian.

### **01.02. Sobota.**

Nowolesie – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Marii i Jana Sokołowskich – intencja od siostry Janiny.

### **02. 02. Niedziela.**

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. O dar nieba dla śp. Heleny i Antoniego Dziaczyńskich.

Nowolesie - Msza św. o godz. 10:00. O dar nieba dla śp. Władysława Tokarczyka w 30. rocznicę śmierci, Franciszki Tokarczyk oraz ich śp. Rodziców i córki Wandy Jarzyńskiej.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 12:00. O dar nieba dla śp. Jadwigi Walasek i Kazimierza Walaska.

1. Troskę o pokój w Polsce i Europie powierzamy Matce Bożej w soboty w nowoleskim Sanktuarium odmawiając różaniec o godzinie 17:30.
2. W przyszłą niedzielę odbędzie się ogólnodiecezjalna zbiórka do puszek na rzecz remontu instrumentu organowego z Katedry Wrocławskiej.

## Na rozpoczęty tydzień – *Szczęść Boże.*

---

### **„Tu chodzi o Rodzinę”**

Jak planowane zmiany zagrażają rodzinie?

W propozycjach resortu edukacji zawarty jest ewidentnie antyrodzinny przekaz. U podłoża tej konstrukcji leży tzw. edukacja zdrowotna, która zawiera istotny element – edukację seksualną przygotowywaną na zachodnią nutę.

Schemat jest podobny: wiadomo, że obligatoryjna edukacja zdrowotna spowoduje wiele negatywnych zmian w zachowaniach dzieci i młodzieży.

Przykłady z krajów zachodnich, które wdrożyły permissywną edukację seksualną, wskazują jasno: była to zła droga, niszcząca dzieci, całe rodziny. W krajach tych, mimo że edukacja seksualna była reklamowana jako promująca bezpieczeństwo, zdrowi, rozwój dzieci i młodzieży, odnotowuje się załamanie profilaktyki chorób przenoszonych drogą płciową, zwiększoną liczbę ciąż u nastolatków, dokonywanie aborcji, tranzycji. Widać też przerażające zjawiska, jak rosnąca przemoc seksualna u coraz młodszych dzieci. W Niemczech odnotowywane są zachowania agresywne wśród przedszkolaków, które „ćwiczą” na kolegach i koleżankach to, co im brutalnie wtłaczają do głowy edukacyjne książeczki – wprost zachęcające kilkulatków do aktywnego odkrywania seksualności.

Co oznacza odrzucenie dobrowolności we wprowadzeniu do szkół nowego przedmiotu?

Ma to wprost wprowadzić do upaństwowienia dzieci. Treści, które są przekazywane w szkole, odseparowano od wartości, w jakich wiele rodzin wychowuje swoje pociechy. W krajach zachodnich obserwowano takie zjawisko: dzieci przychodziły po zajęciach z seks edukacji do domu – często w traumie – i nie chciały o nich opowiadać, stopniowo uznając pytania rodziców za opresyjne. Matka i ojciec zaczęli być postrzegani jako przeciwnicy, wrogowie, którzy blokują dostęp do prezentowanych w szkołach treści. Ze szkoły płynął do uczniów taki oto przekaz: „mówimy na lekcjach o sprawach ważnych dla waszego dobra. Jeśli jednak potrzebujecie wsparcia, nie czujecie się komfortowo, nie zwracajcie się do rodziców. Oni wam nie pomogą. Od tego są psychologowie, pedagodzy...”. W ten sposób to pedagog szkolny lub urzędnik państwowy przejmował kontrolę nad umysłem i sercem dziecka. Rodzice przestali być pierwszymi wychowawcami swoich dzieci. Odebrano im ich prawa. W Polsce MEN właśnie próbuje wejść na tę drogę. Jest to więc

problem dużo szerszy niż wyłącznie związany z edukacją. Rodzice bronią konstytucyjnych praw! Na nowym przedmiocie uczniowie mają „omawiać modle rodzin”. Nie ma już więcej jednego modelu rodziny, który warunkuje najlepszy rozwój dzieci, lecz jest wiele modeli. I jeśli to twórczo rozwinąć (a możemy się takiej radosnej twórczości spodziewać), dzieci będą się uczyć o wszelkich możliwych konfiguracjach: rodziny patchworkowe, jednopłciowe etc. Przecież – co warto podkreślić – podstawę programową tworzą osoby znane z poglądów skrajnie lewicowych, ze środowisk i nurtów progresywnych. To jest zabezpieczenie przed patologiami? Przykład kolejny: „uczeń zna prawa dziecka i obowiązki rodziców względem dziecka”. A gdzie podziały się obowiązki dziecka (człowieka!) względem rodziców, rodziny, społeczeństwa? I punkt piąty: uczniowie omawiają negatywne zmiany, jakie mogą pojawić się w rodzinie. Te problemy to: separacja, rozwód, wejście rodziców w nowe związki i ... pojawienie się rodzeństwa. Nie dość, że o rodzinie mówi się w atmosferze zagrożenia, a aspekcie tylko negatywnym, to jeszcze brat i siostra jawią się niemal jako wrogowie. Gdy tymczasem psychologowie zwracają uwagę, że przesterowanie uwagi młodego człowieka z perspektywy ufności, wzajemnego szacunku na lęk powoduje stres i rodzi same negatywne emocje. W świadomości ucznia tworzony jest obraz złego świata: w toksycznej, pełnej opresji rodzinie rodzi się nie ukochany brat, lecz...konkurent, zagrożenie mojego dobrostanu.

Kogo z takim podejściem chcemy wychować?

Może egocentryka, którego nastawiamy przeciwko najbliższym osobom. To nie służy jedności, budowaniu więzi rodzinnych, społecznych, lecz skutkuje rozbięciem rodziny, zagarnianiem przestrzeni wychowania, a więc zabieraniem dzieci rodzicom. Odbiera się rodzicom możliwość ochrony własnych dzieci przed coraz bardziej opresyjnym państwem. Badania pokazują, że w sytuacjach kryzysu, trudności to silna rodzina daje młodemu człowiekowi największe wsparcie. A silni psychicznie młodzi ludzie to tacy, którzy pochodzą ze wspierających, kochających się rodzin. Jeśli zantagonizujemy dzieci i rodziców, jeśli dziecko straci zaufanie i oparcie w bliskich, to w miejsce mamy i taty wejdzie funkcjonariusz państwowy. Lecz jako przedstawiciel instytucji państwa da młodemu człowiekowi realnego wsparcia. Nie wychowa, nie pomoże w dojrzewaniu do odpowiedzialnego, odważnego życia. W efekcie wyhodujemy społeczeństwo pozbawione więzi, zależnione, niedojrzałe i łatwo sterowane.

H. Dobrowolska, A. Puścikowska: „Tu chodzi o rodzinę” [w:] GN 50/2024, ss. 27-29. Wybór fragm.: Akcja Katolicka

Czasopismo wyłącznie do użytku Kościoła.